

nych błękitnych, z 17go pólku hułanów i 6 pólku dragonów gwardyi, tudzież z dwóch parków artylleryi, odbyły rozmaite ewolucye i potém defilowało przed NN. Państwem. Gdy książę Wellington powracał z parady do A-poley House, lud powitał go z radosnemi okrzykami: *Niech żyje nasz książę Wellington!* — i odprowadził aż do domu, za co tłumom zebranym nayuprzeymiej dziękował.

Wczoray przybył statek parowy z depe-szami z Hollandyi do posła niderlandzkiego. Słychać że rząd hollenderski życzy sobie zawrzeć prelininarną konwencyą, aż do zawarcia stanowczego traktatu; który skutkiem bydyć ma wolna żegluga na Skaldzie, i wypuszczenie jeńców hollenderskich. — Zdaje się że po ukończeniu spraw na Wschodzie i tu nastąpi już zgoda. (G. P. S.)

H O L A N D Y A.

Haga 19 Maja.

Przesłane przed kilku dniami od rządu naszego nowe instrnkeye Pann Dedel posłowi w Londynie, są wielkiej wagi i obiecują pomyślny skutek. Iteraz już nic nie stanie na przeszkodzie do otwarcia wolnej żeglugi na Skaldzie i uwolnienia z Francyi naszych jeńców, na mocy spodziewanych ztąd w krótcie przedugodnych punktów do stanowczego pokoju. (G. P. S.)

B E L G I A.

Bruxella 20 Maja.

Woyskowi nasi niemogąc dłużej znieść zjadliwych pism, jakimi niektóre dzienniki liberalne obrażały króla i rząd jego, rozpoczęli z niemi wojnę, postanowiwszy sobie nadużycie wolności druku, nadużyciem laski lub szpady pohamować. — Jakoż nieobeszło się i bez pojedynków. — Ztego powodu dziennik *Messenger de Gand* napisał do jenerała Magnan dowódcy woysk w Gandawie, list użalający się przeciwko officerom; na który odebrał od tegoż następującą odpowiedź:

Mości Redaktorze! Odebrałem list WP. z d. 13 b. m. w którym wzywasz mojej opieki dla siebie i dla współredaktorów dziennika twego. Lecz gdy sobie nieżyczę, bydyć obwinionym, równie o niedołężność jak o zdradę, takowey przeto udzielić WPanu niemogę. — Redaktorowie W Pana, równie jak W Pan sam, wynosicie się nad prawa, (*au-*

dessus des lois;) i przez waszze ustawiczne wyzywania do buntni do nieposłuszeństwa istniejącemu rządowi w Belgijach, pozbawiacie się samochcą opieki tychże praw. — Miotaniem obelg przeciw królowi, który jest naczelnikiem całego woyska, obraziliscie honor i uczucia tegoż woyska; woysko to daje wam nakoniec ucznć wasz nierozsądek; — nieustające sarkania wasze oburzyły już wreszcie wszystkich uczciwych ludzi. Lżąc równie bez ustanku władze krajowe, odjęliście im także możność ujęcia się za wami przeciw zemście, którą codziennie przeciwko sobie wywołujecie. Co do mnie, który pomiędzy wami i hollendrami stoję w środku, — was którzy takim postępowaniem ich zamiary wspieracie, niemogę także inaczej, jak za nieprzyjaciół kraju i monarchy uważać; obecne przeto położenie W Pana i jego redaktorów, jest tylko skutkiem własney woli; wyniczem więc nie jestem zdolny mu poradzić.

Gandawa d. 16 Maja.

Jenerał Brygady, dowódzca 6tey dywizyi Woyska. (podp.) *Magnan.*

Rzeczony dziennik po odebraniu takowego pisma, oświadczył, że dopóki prawa *nieodzyskają na powrót swej powagi*, postanowił zachować milczenie; jakbyto powaga praw, służyła tylko rozpuście dziennikarskiej za tarczę, więcej zaś nikomu, chociażby przez ich swawolę naybardziej był obrażony.

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

H I S Z P A N I A

Madryt 25 Kwietnia.

Minister woyny wydał wczoray znowu okólnik do kapitanów jenerałoych, w którym powtórnie tymże poleca, uważać z podwojoną bacznością na wszystkie słronnictwa, a królewskich ochotników, októrych przychylności i uległości dla króla nie jest zupełnie przekonany, rozbroić.

Infant Don Carlos miał oświadczyć, iż przysięgi hołdowniczey dla pierworodney córki króla nie złoży. Teraz ma tylko powrócić z Lizbony infant Don Sebastian z swoją małżonką. Dwór wstrzymał swój wyjazd do Aranguez. Mówią iż królowa znowu jest przy nadziei. Jenerałowie Larruel i Plasencia, pólkownik Lascena, podpólkownik Nu-